Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

NR. 50 WARSZAWA, DNIA 11 GRUDNIA 1937 R. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

TYGODNIK FINANSOWO-GIEŁDOWY I GOSPODARCZY

ZWYŻKA

Giełda warszawska przedstawia od pewnego czasu widok niezwykły. Podążają w górę papiery o stałym oprocentowaniu, obligacje i listy zastawne, zwyżkują akcje.

Nie ulega watpliwości, że silną do tego podnietę dało expose p. Wicepremiera, wygłoszone na plenum Sejmu. Wystarczyło goretszej zapowiedzi, że przedsiębiorczość prywatna otoczona zostanie opieką Rządu, a etatyzm będzie okiełzany, i że zostaną wprowadzone pewne, choć skąpe, ulgi podatkowe, — aby rynek tutejszy, tak apatyczny, nieufny i niemrawy, nabrał otuchy i wiary. Różnice kursowe, które zostały osiągnięte, są poważne i świadczą o powrocie zaufania.

Czy — na trwałe? Tu tkwi sedno rzeczy.

Tymczasem zwyżka dokonana została przez koła zawodowych graczy, nie przez kapitalistów lokujących swe fundusze. Nie podobna zaprzeczyć, że znaleźli się zapewne i tacy. Ale ruch zwyżkowy zrodził się wśród kół zawodowych. Gdyby on miał w kręgu tego zainteresowania pozostać, nie byłby czym innym jak „ogniem słomianym", który by zgasł prędko. Na to, ażeby ożywienie rynkowe trwało nadal i ażeby kursy stale i stopniowo się podnosiły, trzeba udziału publiczności. Ona musi nabrać przekonania do papierów lokacyjnych i do rynku akcyjnego.

Najlepszym do tego środkiem jest właśnie sama zwyżka kursów. Nic tak nie zniechęca do nabywania papierów, jak ich zniżkowa tendencja. To samo zresztą zachodzi na rynkach towarowych: zwyżka cen pobudza do zakupów. spadek — do sprzedaży, w najlepszym razie — do powściągliwości i wyczekiwania. Publiczność nasza zainteresuje się rynkiem papierów i zacznie kupować, gdy będzie widziała stały wzrost kursów i spostrzeże się, że co dzień traci korzyści zarówno w zakresie oprocentowania, jak i kapitału.

Otóż, pod tym względem interwencja czynników rządowych jest niezbędna.

Wiąże się ta sprawa bezpośrednio z zagadnieniem t. zw. rynku sztywnego. Jest rzeczą zrozumiałą, że jest on rynkiem dla Potrzeb Skarbu Państwa i że dostarcza mu względnie taniego kredytu.

Ale wydaje się niezbędnym, ażeby fundusze tego rynku sztywnego znalazły ujście na rynek wolny; ażeby przede wszystkim P. K. O. przeznaczała większe niż dotychczas—zresztą od niedawna — stałe kwoty na zakup na wolnym rynku papierów państwowych, obligacyj samorządowych i listów zastawnych towarzystw kredytowych. Wśród tych ostatnich znajdują się listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego, które jako papier przez Skarb Państwa gwarantowany, szczególnie nadają się do lokat. Posiadają zaś znaczenie ogromne dla finansowania inwestycyj prywatnych.

Wydaje się również koniecznym, aby polityka lokacyjna instytucyj ubezpieczeń społecznych poszła w tym samym kierunku. Mogłaby ona tak samo część swych wolnych funduszów lokować na wolnym rynku i w ten sposób przyczynić się do podniesienia poziomu kursów.

Interwencja rządowa na rzecz wzmocnienia kursów powinnaby, zdaje się, wyrazić się jeszcze w inny sposób. Powinnaby mianowicie znieść uprzywilejowanie wkładów w instytucjach publicznych pod względem podatkowym. Zwolnienie tych wkładów od podatku dochodowego upośledza prywatne papiery wartościowe. Co prawda, pewien niewielki wyłom został przez p. Wicepremiera w jego „expose" zapowiedziany. Ale wyłom to niewielki: od podatku tego mają być zwolnione kupony dywidendowe od akcyj znajdujących się w posiadaniu osób fizycznych. W dalszym więc ciągu upośledzone będą w porównaniu z wkładami akcje pozostające w posiadaniu osób prawnych, jak np. banków i domów bankowych (spółek), obligacje pożyczek samorządowych i listy zastawne towarzystw kredytowych i banków hipotecznych.

Nie tylko jednak interwencja czynników rządowych jest potrzebna. W dziedzinie akcyj dotychczasowa polityka dywidendowa spółek akcyjnych powinna ulec gruntownej zmianie. Nikt nie będzie zaprzeczał korzyściom wynikającym z gromadzenia „cichych" rezerw. Ale trudno także zaprzeczyć konieczności uzdrowienia krajowego rynku akcyjnego. Przemysł nie znajdzie na rynku kapitałów, jeśli akcje nie będą wydzielać dywidendy lub będą wydzielać dywidendy nikłe. Wzmianka p. Wicepremiera o spółkach deficytowych i o baczniejszej uwadze, którą on im w przyszłości poświęci, jest pod tym względem, jak mówią Francuzi, „de bon augure". Już teraz krążą pogłoski, że szereg spółek, które dotąd przez szereg lat dywidendy nie wypłacały, za rok bieżący ujawnią zyski.

Jeżeli zwyżkę papierów procentowych uważamy za objaw wielce pożądany i pomyślny, to nie dlatego, że przynosi ona korzyści obecnym posiadaczom tych papierów. Jest ona niezbędna dla poprawy sytuacji na rynku pieniężno-kapitałowym, dla obniżenia stopy procentowej, dla potanienia ceny kredytu. Rozwój gospodarczy kraju nie jest możliwy, jeśli kredyt nie jest dostępny i względnie niski. Kredytu tego może dostarczyć tylko wolny rynek prywatny, o ile zdolny on jest wchałniać nowe emisje.

Powiedzieliśmy wyżej, że zwyżka obecna może skończyć się na „słomianym ogniu". Jeśli publiczność rynkiem się zainteresuje, zwyżka będzie trwała i znaczna. Ale i taka zwyżka pozostanie bez znaczenia, jeżeli krąg papierów się nie zwiększy, jeżeli będzie trwało „embargo" na emisje listów zastawnych towarzystw kredytowych, jeżeli nie zjawią się na rynku nowe emisje obligacyj i akcyj przemysłowych. Wtedy dopiero zwyżka będzie miała sens gospodarczy.

L. E.

Nowe warunki obsługi pożyczki amerykańskiej na rozbudowę portu w Gdańsku

Przedstawiciele rady portu i dróg wodnych w Gdańsku oraz przedstawiciele dyrekcji Bank von Danzing przeprowadzili w Nowym Jorku rokowania z komitetem ochrony wierzycieli i bankami nowojorskimi w sprawie uregulowania obsługi pożyczki rady portu. W rezultacie rokowań wierzyciele zdecydowali się obniżyć stopę dyskontową pożyczki z 6 i pół na 4 i pół proc., a termin spłaty przedłużyć do lipca 1957 r. Pożyczka zaciągnięta została w r. 1937 przez radę portu na rozbudowę portu gdańskiego. Wynosiła ona 4,5 mil. dolarów i miała być płatna w r. 1952.

O emisję listów zastawnych celem regeneracji kredytu długoterminowego

W ostatnim n-rze „Głosu Miast“ ukazał się tekst referatu p. Józefa Kaczkowskiego, podkreślający potrzebę emisji listów zastawnych przez Towarzystwa Kredytowe celem regeneracji kredytu długoterminowego i dla spłaty sum moratoryjnych.

Referat wyraża obawę, iż droga emisji nie da się zaspokoić istniejących w tej dziedzinie potrzeb, tak wielkie są ich rozmiary. Zadłużenie nieruchomości miejskich na rzecz sum prywatnych obliczane jest na przeszło 1 miliard zł., a obecna emisja listów zastawnych wszystkich towarzystw kredytowych miejskich nie przekracza sumy 350 milionów zł. W rachubę wchodzą miejskie towarzystwa kredytowe w liczbie 12-tu, z których dwa, a mianowicie warszawskie i łódzkie znajdują się w pomyślnych warunkach finansowych.

Autor przypomina, jak duże było zaufanie do listów zastawnych dawniej, podkreśla fakt, iż okres inflacji i stabilizacji złotego nie poderwał interesów towarzystw kredytowych. Emisja wstrzymana została w 1933 r.

Ażeby dopomóc właścicielom domów do uzyskania funduszów na spłaty sum amortyzacyjnych trzeba obecnie, zdaniem autora, przystąpić do regeneracji kredytu długoterminowego. Przypominając skuteczną działalność na tym odcinku ks. Lubeckiego w połowie ubiegłego stulecia, autor przedstawia pokrótce historię wahań kursu listów zastawnych Tow. Kredytowego Ziemskiego, emisja których przed wojną sięgała miliarda zł. (w przeliczeniu) cała zaś emisja listów zastawnych na ultimo r. ub. zamykała się cyfrą 231 milionów zł. Wysokość emisji Tow. Kred. m. st. Warszawy spadła z 500 miln. zł. w 1914 r. do 180 miln. zł. w końcu 1936 r.

Przy całej niezbędności emisji listów zastawnych, stan rynku pieniężnego jest u nas bardzo ograniczony, wobec czego, szczególnie z upływem terminu moratorium należy zabiegać, by umożliwić lokatę wzmożonej emisji listów, nie dopuszczając do obniżki ich kursu.

Lokata naszych pożyczek na rynkach zagranicznych jest niemożliwa ze względu na niski kurs pożyczek polskich na rynku amerykańskim z powodu zawieszenia transferu.

W obliczu takiej sytuacji autor proponuje: utworzenie syndykatu przy udziale P. K. O., B. G. K., K. K. O., prywatnych banków akcyjnych, Ubezpieczalni Społecznej i prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych — celm nabywania listów, ich lokat, pod warunkiem, by kurs był wyższy niż przy emisji 5 miln. zł. Tow. Kred. m. st. Warszawy; drugi syndykat przy udziale instytucyj kredytu krótkoterminowego miałby na celu interwencję na giełdach dla niedopuszczenia do zniżki kursu; lombard listów zastawnych w Banku Polskim i B. G. K. winien zostać rozszerzony przy ustaleniu stawek lombardowych możliwie wysokich; losowanie listów winno być przeprowadzane conajmniej 2 razy do roku — co jest konieczne w związku z uchyleniem dotychczasowej karencji odnośnie do rat amortyzacyjnych; wreszcie autor domaga się uporządkowania rynku papierów publicznych i usprawnienia działania naszych giełd przez wydanie odnośnych zarządzeń.

Nowe przepisy dewizowe dla zakładów ubezpieczeń

Komisja Dewizowa uchwaliła nowe przepisy dla zakładów ubezpieczenia, ujęte w formie drugiego wydania okólnika Nr. 25.

Dla regulowania należności zagranicznych reasekuratorów, powstałych z tytułu reasekuracji biernej, t. j. oddawanej tym reasekuratorom przez działające w Polsce zakłady, — przewidziano utworzenie w bankach dewizowych rachunków reasekuracyjnych, t. wz. „kont reas.“. Dysponowanie tymi rachunkami będzie znacznie ułatwione w porównaniu z innymi rachunkami zablokowanymi. Reasekuratorzy zagraniczni będą mogli mianowicie z rachunków tych regulować bez trudności i w każdym czasie wszelkie swoje zobowiązania ubezpieczeniowe wobec zakładów ubezpieczeń w Polsce, będą mogli nawet przeprowadzać między sobą rozrachunki z interesu polskiego. Ze względu na zapewnienie majątkowi zagranicznych reasekuratorów odpowiedniej rentowności, Komisja Dewizowa zezwoliła generalnie na użycie sum z rachunków reasekuracyjnych na cele inwestycyjne w Polsce, jak zakup nieruchomości, papierów wartościowych i udzielanie pożyczek hipotecznych w Polsce.

W zakresie reasekuracji czynnej, t. j. otrzymywanej przez działające w Polsce zakłady ubezpieczeń od zagranicznych cedentów, nowe przepisy wprowadzają swobodę regulowania zagranicznych zobowiązań, zezwalając na utrzymywanie przez zakłady rachunków bieżących w bankach zagranicznych i przewidując wydawanie przez Komisję Dewizową promes na przekazanie zagranicę odpowiednich środków. Nowe przepisy oparte dla obrotów z tytułu reasekuracji czynnej o zasadę wzajemnego rozrachunku w dewizach, dopuszczając z uwagi na interes działających w Polsce zakładów ubezpieczeń kompensaty należności z reasekuracji czynnej i biernej, co oznacza zupełną swobodę obrotu płatniczego dla tych zakładów ubezpieczeń, które stosunki reasekuracyjne oparły o wymianę ryzyk z zagranicą.

Dla zobowiązań z reasekuracji t. zw. fakultatywnej ubezpieczeń morskich i lotniczych, przewidziano w okólniku swobodę obrotu płatniczego z zagranicą z zastrzeżeniem, że zawierane umowy z reasekuratorami zagranicznymi, zapewnią wpływ do kraju ewentualnych odszkodowań w dewizach.

W końcu przewidziana już w poprzednim okólniku możność swobodnego regulowania zagranicą szkód do 5 tys. zł. i składania gwarancji do 25 tys. zł. z tytułu ubezpieczenia transportowego, rozszerzono na ubezpieczenia samochodów od rozbicia i od odpowiedzialności cywilnej w stosunku do szkód, nieprzekraczających sumy 2 tys. zł. i gwarancji nieprzekraczającej 10 tys. zł.

Jak postępowała deprecjacja walut państw trójkątu walutowego?

Poniżej podajemy zestawienie kursów walut państw, należących do trójkąta walutowego, t. j. Stanów Zjednoczonych A. P., Anglii i Francji, przy uwzględnieniu deprecjacji:

czerwiec 1928 — funt szt. — 100%, dolar — 100%, frank — 100% (frank Poincarego); wrzesień 1931 — funt szt. — 80%, dosień 1933 — funt szt. — 60%, dolar — 59%, frank bez zmiany; październik 1936 r. — funt szt. i dolar bez zmiany, frank—70% (**frank Auriola**); czerwiec 1937 r. — funt szt. i dolar bez zmiany, frank — 60% (**frank Bonneta**); **październik 1937 r. — funt szt. — 60%, dolar — 59%, frank — 50%.**

Rozbudowa polskiej floty handlowej i rybackiej

Przyszedł do portu gdyńskiego nowy statek bunkrowy „Robur 7“, którego armatorem jest Polsko-Skandynawskie Tow. Transportowe S. A. „Polskarob“. Statek powyższy zbudowany został w r. b. w stoczni holenderskiej, wyposażony jest w specjalne mechaniczne urządzenia przeładunkowe wraz z automatyczną wagą dla zaopatrywania statków parowych w węgiel do paliwa, o średniej wydajności około 300 ton na godzinę. Obecnie statek ten znajduje się w stoczni gdyńskiej, gdzie montowana jest na nim taśma metalowa.

Oddanie nowego statku do eksploatacji przyczyni się w dużej mierze do znacznego usprawnienia tego działu pracy portowej gdyż zaoszczędzi bunkrującym statkom sporo czasu i kosztów związanych z postojem w porcie. Ładownie „Robura 7“ mieszczą ponad 1000 ton węgla, który może być jednorazowo dostarczany na każdy statek i na każdym miejscu zarówno w porcie jak i na redzie.

Polska flota rybacka zostanie ostatnio pokaźnie zwiększona dzięki zamówieniu ostatnio na stoczniach okrętowych 5 specjalnych dużych stalowych jednostek rybackich, przeznaczonych dla połowów dalekomorskich. Dwa lugry śledziowe, budowane przez stocznię niemiecką będą posiadały nośność użyteczną 150 ton, pojemność ładowni 1 tys. beczek szkockich, szybkość maksymalną 10 węzłów. Napęd statku będzie motorowy.

Trzy lugry śledziowe budowane przez Stocznię Gdańską, będą miały nośność 200 ton, szybkość maksymalną 10 węzłów. Termin dostawy statków opiewa na marzec, maj i lipiec 1938 r.

Poza tym na jednej ze stoczni fińskich wykańczane są jeszcze dwa nowe motorowce handlowe dla towarzystwa Żegluga Polska pojemności 1.100 ton każdy. Będą one obsługiwać linie regularne, jeden zaś został już przeznaczony dla linij szwedzkich. Oba statki spodziewane są w Gdyni w lutym—marcu 1938 r. Motorowce nazwane będą: „Rozewie“ i „Oksywie“.

O własnej mocy

Magister farmacji, Józef Rawski jest znanym w Warszawie właścicielem apteki i przemysłowcem. Obecnie w rocznicę swojej 25-o letniej działalności zawodowej, wystąpił magister Józef Rawski jako literat i ekonomista. Wydał on p. t. „O własnej mocy“ rodzaj autobiografii, niezmiernie pouczającej, w której historię własnych zmagań trudów, niepowodzeń i ostatecznego zwycięstwa opisał na tle rozwoju życia gospodarczego Polski. W ten sposób książka ta posiada charakter nietylko osobisty, lecz i społeczno gospodarczy. Zamiast rozważań ogólnikowych opisów mglistych o położeniu gospodarstwa krajowego, daje ona żywy przykład tego, jak praca działacza gospodarczego i przemysłowca w naszych warunkach kształtuje sję torując sobie drogę i walczy z przeciwnościami.

Praca p. Mgr. Józefa Rawskiego zawiera niezwykle silne akcenty społeczne i gospodarcze i dlatego, aczkolwiek osnuta jest na tle przeżyć osobistych, zainteresować musi jaknajszersze sfery naszego społeczeństwa. Czytelnik pracujący w zawodzie farmaceutycznym znajdzie prócz tego w książce p. Mgr. Rawskiego źródło ożywczej energii, warunkujące rozwój jego pracy i poważną dźwignię życiową.

23 miasta polskie budują wodociągi

Z ogólnej cyfry 636 miast w Polsce, zaledwie 132 posiada wodociągi. To też w całym szeregu miast różnej wielkości prowadzone są prace przy budowie nowych zakładów wodociągowych buduje się obecnie wodociągi w następujących 23 miastach: Bieruń Stary, Brody Tarnopolskie, Chełm, Chrzanów, Góra Kalwaria, Kalisz, Kruszwica, Łódź, Łomża, Łuck, Mława, Otwock, Pułtusk, Rzeszów, Sandomierz, Sanok, Siedlce, Sochaczew, Wadowice, Włocławek, Zawiercie, Zgierz i Żyrardów.

Wicepremier Kwiatkowski na naradzie gospodarczej w Wilnie

W dniach 11 i 12 b. m. z okazji poświęcenia w Wilnie nowego gmachu Oddziału PKO, przebywać będzie na terenie Wilna p. wicepr. Kwiatkowski, dyr. Martin, Prezes Gruber oraz jeszcze kilku ministrów gospodarczych resortów. Podczas pobytu w Wilnie p. wicepr. Kwiatkowski, odbędzie się w sali wileńskiego urzędu wojewódzkiego wielka narada gospodarcza. W naradzie tej wezmą również udział wszyscy posłowie i senatorowie ziem półn. - wschodnich, przedstawiciele władz wojewódzkich z tego terenu oraz przedstawiciele samorządów gospodarczych i terytorialnych ziem półn.-wschodnich. Omówione będą postulaty gospodarcze zainteresowanego terenu gospodarczego. Już obecnie izba przemysł.-handlowa w Wilnie oraz urzędy wojewódzkie opracowują odpowiednie sprawozdanie.

P. wicepr. Kwiatkowski wygłosi ma przemówienie, wyświetlając stosunek Rządu do zagadnień gospodarczych tych ziem oraz poinformuje obecnych o najbliższych urzędowych projektach inwestycyjnych i kredytowych na wschodzie Polski.

Tydzień giełdowy

W tygodniu bieżącym kursy dewiz częstym ulegały zmianom Drobne straty poniosły dewizy na Nowy Jork (telegraficzny i czek) oraz na Brukselę i Pragę Pozostałe dewizy nieco zwyżkowały.

W dziale pożyczek państwowych i prywatnych papierów lokacyjnych na początku tygodnia nastąpiła wydatna zwyżka, lecz pod koniec kursy raptownie się załamały. Jednakże ostatniego dnia dała się zauważyć poprawa i w rezultacie kursy końcowe były wyższe od zeszłotygodniowych.

W dziale akcyj znaczną zwyżkę osiągnęłyLilpopy. Pozostałe akcje z wyjątkiem Norblina i Modrzejowskich notowane były wyżej

Ruch kursów

Dewizy: Amsterdam 293.60—294.15 —293.35 — 293.75; Bruksela 89.80 — 89.85 — 89 60 — 89 75; Gdańsk 100; Helsinki 11 65—11 64—11.66; Kopenhaga 117 70; Londyn 26 36—26 41—26 36—26 39; Nowy Jork czek 5.27 5/8 — 5 27 3/8 — Nowy Jork telegraficzny 5.27 7/8 —5 27 5/8; Oslo 132 40 — 132 65; Paryż 17 94 — 17 98—17 95 — 17 96; Praga 18.55 — 18 57 — 18.55 — 18.56; Sztokholm 135 90 — 136 10—135.90 — 135.95; Zurych 122 05—122 20—122.10 — 122 15.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Inwestycyjna I em 76.50— 75.50 — 76; serie I em. 88 — 87; 3% Prem. Poż. Inwestycyjna II em. 75.75 — 74.50 — 75; serie II em 87 25 — 85 75 — 86; 4% Prem. Poż. Dolarowa 40.75 — 40.88 — 39.85 — 40.25; 4% Poż. Konsolidacyjna (odc. większe) 62.75 — 63.50 — 61.88 — 62.50; (odc. drobne) 62 — 62.25 — 60.25 — 61 25; 5% Poż. Konwersyjna 63 50 — 63.88; 4 1/2% Wewnętrzna Poż. 1937 r. 59 — 60 — 58 75— 59.50; (odc. 100 zł.) 58.75 — 59—58.50 — 59.25; L. Z. Państw. Banku Rolnego: 7% — 83 25; 8% — 94; L Z. i Oblig. Banku Gospodarstwa Krajowego: 5 1/2% — 81; 7% — 83.25; 87—94; 8% Oblig. Budowlane 93.

Prywatne papiery lokacyjne: L. Z. Tow .Kred. Ziemskiego w Warszawie: — 67.50 — 65.50; 5% 1933 r. 65 50 — 65.75 — 64.75 — 65.50; 5% 1936 r. 4 1/2% serii V 57.38 — 58 — 57—58.13 — 58; 8% dol. (gwarantowane przez Skarb) 74; 4 1/2% L. Z. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego serii L. 57; L Z. Tow. Kredytowego Miejskiego w Warszawie: 4 1/2% 61 —61.75; 5%—67 66.50 — 65.50; 5% m. Łodzi 1933 r. 59 — 58.38; 6% Oblig. m. st. Warszawy: VI poż. 66 50 — 66; (odc. drobne) 65 50 — 65; VIII i IX 63. — 63.25. 6% Oblig m. Łodzi ser. A. 57.

Akcje: Bank Polski 108—108.50 — 107.25 — 108; Warsz. Tow. Fabr. Cukru. 33 50 — 33.15; Warsz. Tow. Kopalń Węgla 25.50 — 25.88 — 25 50; Lilpop, Rau i Loewenstein 55.25 — 57.50 57— 57.25; Modrzejów 9.75 — 9.50; Norblin 65 — 64; Ostrowiec 48.25; Starachowice 31.50 — 31 75 — 31.25; Haberbusch 42.75 — 43.

KURSY NIEURZĘDOWE

Papiery procentowe: 3% Renta Ziemska: 5000 — zł 53.88 — 54—; 1000 — zł. 54.25 — 54 50 — 54.13 — 54.38; 500 zł. 58 — 57.88 — 58; 100 zł. 64 50 — 65 — 64.50; 3% Bony 20-letnie 41 50 — 41.75 — 41 25.

Akcje: Cerata 32.50; Sole Potasowe 12; Kijewski i Scholtze 16; Radocha 29; Puls 75; Strem 4; Przemysł Chemiczny 30; Nitrat 150; Grodzisk 30; „Elektryczność" 65; P. T. E 3.50 — 4; Elektr Dąbrowska 38 — 40; Elektr. Krakowska 28; Elektr w Pruszkowie 63 — 64; „Siła i Światło" 51 (z kup.); Ciechanów 52; Chodorów 91 — 93; Częstocice 34 — 35; Garbów 61 — 64; Gosławice 26; Lublin 56.50; Milejów 25; Ostrowite 50; Strzyżów 68 — 69; Trawniki 85; Wysoka 36; Wołyń 24; Cegielski 24; Pierwsza Fabryka Lokomotyw 56 — 57; Parowozy 12.50 — 13; Pocisk 81; Rohn i Zieliński 8.50 — 9; Rudzki 9.45; Unia 20; Zieleniewski 29; Tomaszowska Fabr. Jedwabiu 111; Żyrardów 57; Nobel V em. 26; Elibor" 28 50 — 29; Jabłkowscy 31 —32; Lombard 95.

W dniach najbliższych zostaną wprowadzone do obrotów i notowań giełdowych akcje **Tow. Zakładów Żyrardowskich.**

Dwukrotnie wzrósł export dykt z Polski w stosunku do lat najwyższej koniunktury

Wzrost eksportu polskiego na przestrzeni pierwszych 10 miesięcy 1937 r. do 12 318.885 ton w porównaniu z 10.487.543 ton w tym samym okresie r. ub. jest wyrazem znacznego postępu, jaki uczyniliśmy w tej dziedzinie. Oczywiście wnioski można wyciągać najłatwiej z zestawienia cyfr ilościowych, gdzie na orientację nie wpływa ujemnie czynnik koniunkturalnych zmian i wahań cen, odbijający się na zestawieniach wartości. Wzrost naszego eksportu pod względem ilościowym zawdzięczamy w pierwszym rzędzie węglowi, dalej idą różne inne artykuły, jak np. szynki, siarczan amonu, koks, tkaniny bawełniane, szyny kolejowe, parafina, soda, biel cynkowa, obuwie z gumy, meble gięte, drut stalowy i żelazny, przędza wełniana, skóry surowe, naczynia blaszane emaliowane oraz dykty.

Szczególną uwagę zwraca gwałtowny rozwój eksportu dykt, który w ciągu 10 miesięcy b. r. osiągnął poziom wyższy od zeszłorocznego o 40%, a tym samym przekroczył dwukrotnie pod względem ilościowym eksport z 1929 r. — roku najwyższej koniunktury (1929 r. — 36 000 ton, 1936 r. — 53.000 ton, 1937 r. — przypuszczalnie — 70.000 ton).

W roku najwyższej koniunktury przemysł dyktowy uzyskał z eksportu taką sumę, jakiej spodziewać się można w roku bieżącym, przy ówczesnych jednak, dwukrotnie wyższych od obecnych, cenach. Stąd poszła konieczność również dwukrotnego zwiększenia tonażu eksportu — poprzez więc znaczną rozbudowę fabryk, mobilizację kapitałów i nawiązanie szerszych kontaktów handlowych w innych krajach. W międzyczasie nastąpiła jeszcze poważna zwyżka ceny olszyny, która jest, jak wiadomo, podstawowym surowcem dyktowym.

Nad dalszym rozwijaniem tego odcinka eksportu wyrobów uszlachetnionych pracuje 8.000 robotników, zatrudnionych w 30 fabrykach , z czego 28 — prywatnych, 2 zaś fabryki administrowane są przez Lasy Państwowe, które posiadają kilkunastoprocentowy udział w samej produkcji.

Gwarectwo „Hrabia Renard"

Rok operacyjny 1936/7. — Bilans na dzień 30 czerwca 1937 r.

STAN CZYNNY	zł
Majątek stały:	
Grunty	1.818.755,13
Nadania górnicze	306.938,68
Budynki przemysłowe	11.767.753.43
Budynki gospodarcze	775.030,59
Domy mieszkalne	8 983.890,95
Urządzenia przemysłowe	37.388.542,29
Inwentarz żywy	32.605,50
Ruchomości: Zarząd główny	73 699,32
Razem: Majątek stały:	61.147.215 89
Majątek płynny:	
Kasa i banki	1.020 043,91
Weksle w potrfelu i w inkasie	1.500.00
Papiery wartościowe własne	164.213,00
Dłużn. handlowi i dłużn. różni	
Udział w kapitale zakładowym organizacyj kartelowych	1.514.973,34
Dłużnicy różni	1.148 946,16
	3.849.676,41
Zyski i straty: pozost. z ub. roku operac.	3.279 088,13
	68.275.980,43

STAN BIERNY			zł.
Kapitał Gwarectwa:			
Rachunek kapitału Gwarectwa			25.000.000,00
Rezerwy			
Kapitał rezerwowy			2.832.191,98
Amoryzacje:			
Kapitał amortyzacyjny nadań, budynków, urządzeń przemysłowych, inwentarza żywego i ruchomości :			
Pozostałość z ubiegłego roku operacyjnego		26.039.305,22	
Odpisano w roku sprawozdawczym zł.	2.749.666,21		
Mniej:			
Stornowana poprzednio kwota amortyzacji zł.	279.288,26		
		2.470.377,95	28.509.683,17
Zobowiązania:			11.930 612,74
Zyski i straty: Zysk za rok operac. 1936/37			3.492,54
			68.275.980,43

Rachunek zysków i strat na dzień 30 czerwca 1937 r.

WINIEN		
Koszty adm. ogóln. i Zarz. Główn.	1.712.470,41	
Utrzymanie domów mieszkaln. podwórzy, ogrodów i przynależ.	353.785,67	
Podatki państw. i komunalne	623.343,76	2.689.599,84
1% wynagrodzenie	29.421,64	
Koszty własne produkt., sprzedanych przez Gwarectwo	8.211.266,34	8.240.687,98
Koszty nabycia kontyng. kartel. i sprzedaży		704 573,13
Odsetki i skonta		50.509,50
Odpisy nieściągalnych należności		104.229,77
Straty na papierach wartościowych		15.855,00
Straty, powstałe wskutek zburzenia lub sprzedaży budynków, domów mieszk. i starych materiałów, niezamortyzowan. w całości		170.153.07
Budowa wiaduktu dla miasta Sosnowca		2.940,00
Węgiel, wydany Komit. Pomocy Zim. Bezrob.		11.055,85
Amortyzacja nieruchomości		2 749.666.21
Zysk za rok sprawozdawczy		3.492,54
		14.742.762,89

MA		
Kwota uzyskana ze sprzedaży i przychód z eksploatacji zakładów		14.141.115,26
Wynagrodzenie za oddanie w dzierżawę zakładu przemysłowego i kolonii mieszkalnej		215.028,00
Wpływy uzyskane ze sprzedaży przedmiotów majątkowych		69 791.30
Różnice kursowe		277.255,63
Zwrot zadużo zapłaconego podatku drogowego w okresie 1927/28 — 1935/36	10.255,80	
Zwrot zadużo zapłaconego podatku od nieruchomości przemysłowych za 1934 r.	11.456,99	21.712,79
Wpływy z tytułu nieściągalnych wierzytelności		17.859,91
		14.742.762,89

Ach ten etatyzm...

(ad). Rozgrywka — „etatyzm" a „inicjatywa prywatna" przybrała jeszcze na sile po wielkim expose sejmowym wiceprem. Kwiatkowskiego. Przed tym mieliśmy okres raczej spokojniejszy, dyskusje prasowe ucichły i wzajemna wersalska wymiana zdań na łamach prasy straciła wiele na rozpędzie. Była to jednak pewnego rodzaju cisza przed burzą, przerywana od czasu do czasu rzadkimi echami, które dobiegały zza kulis prac, prowadzonych przez komisję antyetatystyczną. Jeszcze na kilka dni przed ogłoszeniem wyników prac komisji, było o tym zagadnieniu naogół zupełnie cicho, zrzadka tylko odzywały się głosy za rychłym ogłoszeniem wniosków komisji.

Ogłoszono je wreszcie... w 21 tomach pisma maszynowego. A wkrótce po tym przyszło przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego, będące niezaprzeczonym potwierdzeniem pozytywnego ustosunkowania się szefa naszej polityki gospodarczej do inicjatywy prywatnej. Był to niewątpliwy, przysłowiowy kij, wsadzony w mrowisko. Rozpętała się nowa burza dyskusyj, polemik i argumentów. Z ogłoszonych w prasie ciekawszych wypowiedzeń naszych czołowych publicystów gospodarczych, pragnęlibyśmy tu przytoczyć choćby w części uwagi prof. R. Rybarskiego w „Kurierze Warszawskim" z okazji omawiania w dłuższym cyklu artykułów całokształtu budżetu państwowego na 1938/39 r. Czytamy tam, odnośnie dochodowości państwowych przedsiębiorstw skomercjalizowanych:

„Suma kapitału następujących przedsiębiorstw skomercjalizowanych (według bilansów z d. 31 marca 1937 r., a niektórych wcześniejszych): Państwowych Zakładów Wodociągowych, Polminu, Brzeszczy, Mościc i Chorzowa, Państwowych Wytwórni Materiałów Drogowych, Państwowych Zakładów Przem.-Zboż., Zdrojowisk Państwowych i Zakładów Tele- i Radiotechnicznych, wynosiła razem 279,9 miln. Liczbą tą objęte są kapitały skarbu i własne przedsiębiorstw, bez rezerwowych i amortyzacyjnych. Zysk czysty w tym czasie wyniósł 5,3 miliona zł., czyli 1,9 proc. od tamtego kapitału, i to już w okresie lepszej koniunktury. Budżet na rok 1938/39 przewiduje wpłatę z tych przedsiębiorstw w wysokości 2,2 mil. zł., a dopłatę dla Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych w wysokości 5,241 tys. zł.

O poszczególnych przedsiębiorstwach, o tym, czy one przynoszą zyski, lub czy te zyski powinny przynosić, można wydać sąd na podstawie szczegółowego ich zbadania. Ale wynik ich działalności, z punktu widzenia skarbu państwa, jest jasny. Stanowią one obciążenia budżetu, najsłabszą jego stronę. Im bardziej rozrasta się przedsiębiorczość państwowa, tym większy ciężar spada na pozapaństwową gospodarkę. Ktoś musi płacić podatki! A to, co wpłacają skomercjolizowane przedsiębiorstwa z tytułu podatków, to bardzo mało w porównaniu z ogromem majątku państwowego i wielkością kapitałów, które wchłonęły te państwowe przedsiębiorstwa".

Ale nie tylko artykuł prof. Rybarskiego uderzył w gospodarkę przedsiębiorstw państwowych. Odezwała się i „Depesza", gdzie w n-rze z dn. 6 b. m. zahartowany w bojach antyetatycznych dr. T. Bernadzikiewicz zastanawia się nad zawsze aktualnym problemem, którego ujęcie w tytule brzmi: „Ile podatków płacą przedsiębiorstwa państwowe? I w podtytule zaraz mamy zgrubszą odpowiedź: Wszystkiego około 14 milionów? Artykuł kończy się „kompromisowym" zapytaniem: „Czyż nie lepiej, aby państwo zamiast rozszerzać stale zakres swej bezpośredniej działalności gospodarczej, jako fiscus, t. j. pobierając podatki, było „wspólnikiem" większej liczby przedsiębiorstw prywatnych?"

W tym samym numerze znajdujemy słuszną, o. jak bardzo słuszną uwagę na temat niewydarzonych 21 tomów sprawozdania komisji antyetastycznej:

„Albo te różne komisje. Ile to one gromadzą ankiet, materiałów i różnych danych! I cóż z tego? Czy jest jaki z nich pożytek? Nie, bo nikt potem nie jest w stanie rozeznać się w ogromie tego materiału i zrobić zeń właściwego użytku. A jeżeli się coś ukaże, to w wielu tomach, które czytają chyba tylko ci, co je piszą".

Oczywiście. Każdy z tych głosów wywołuje natychmiastowe odpowiedzi „etatystów" z „Gazety Polskiej" lub „Kuriera Porannego" czy innych organów, dyskusje przeciągają się na papierze w nieskończoność.

Na marginesie przemówienia p. wicepremiera — o ciekawej sprawie, donosi ag. „Kabel". Chodzi mianowicie o ofertę złożoną przed 8 miesiącami przez kapitał prywatny na kupno nie wykończonej jeszcze przez Państwo niedzickiej fabryki celulozy, przy czym w granicach 8—10 milionów pokryte miały być z nadwyżką wszystkie koszty związane z tą budową. Kapitał prywatny miał za konkurenta Lasy Państwowe, które również chciały przejąć tę fabrykę. Propozycji kapitału prywatnego nie przyjęto, odmawiając również Lasom państwowym. „Tak się skończyła pierwsza batalia inicjatywy prywatnej o Okręg Centralny".

Ostatnia mowa nie była pierwszą deklaracją min. Kwiatkowskiego, za inicjatywą prywatną przy wszystkich oczywiście zastrzeżeniach, podkreślających rolę gospodarczą Państwa. Nie była to też deklaracja chwiejna, dyplomatyczna ale jasna, otwarta! Jakie jednak będą fakty, poczynania?

Wiadomości motoryzacyjne

Na rynku warszawskim rozeszły się obecnie pogłoski, według których wstrzymane ma być wydawanie koncesyj na małe, dwuosobowe taksówki, których obecnie już około 640 krąży po stolicy. Motywem tego wstrzymania wydania koncesyj miałaby być już dostateczna ilość tego rodzaju taksówek w Warszawie. Wzbudza to oczywisty niepokój w zainteresowanych sferach taksówkarzy a to z powodu dużego popytu na tego rodzaju wozy ze względu na niskie ich koszta eksploatacyjne.

Zgodnie z krążącymi ostatnio na rynku samochodowym pogłoskami montownia Lilpopa wypuściła na rynek większą serię taksówek 6-cylindrowych marki Chevrolet.

Fakt ten wywołał liczne komentarze w sferach fachowych i duże zainteresowanie wśród właścicieli dorożek samochodowych, którzy wysuwają pewne zastrzeżenia. 6-cylindrowe samochody Chevroleta odznaczają się bowiem wprawdzie znacznymi zaletami, niemniej jednak zużywają stosunkowo dosyć dużo paliwa, obciążając pozycje kosztów eksploatacyjnych, co przy obecnej zniżonej taryfie dorożek samochodowych stanowi moment bardzo doniosły.

Niemniej jednak seria ta okazała się potrzebna, gdyż brak ostatnio coraz bardziej na terenia stolicy większych taksówek.

Trzeba wprowadzić ulgi
dla nabywców samochodów zarobkowych

Komisja Skarbowa Związku Izb Przemysłowo-Handlowych rozpatrywała ostatnio sprawe przedłużenia wygasających w dniu 1 stycznia 1938 r. ulg dla nabywców pojazdów mechanicznych. Przede wszystkim stwierdzono, iż obecnie obowiązujące ulgi nie ułatwiają kupna samochodu osobom mniej zarabiającym. Tymczasem osoby, posiadające większe dochody mogą uzyskać ulgi znacznie wyższe. Z tych względów, w celu ułatwienia nabycia samochodu osobom mniej zamożnym, Komisja wyraziła opinię, iż należy wprowadzić ulgę stałą wynoszącą 20% ceny samochodu, dla tych nabywców, którzy przy obliczeniu ulgi proporcionalnie do dochodu uzyskaliby zwrot podatku niższy niż 20%.

Szereg osób, które opłacają mały podatek dochodowy nie mogły wykorzystać tej ulgi w ciągu jednego roku, gdyż ich podatek może być niższy od sumy ulgi. Mając to na względzie Komisja wyraziła opinię, iż osoby, płacące podatek niższy niż wynosi ulga, winny mieć możność potrącenia jej w ciągu 4 lat następnych, aż do zupełnego wykorzystania ulgi.

Zmiana powyższa miałaby szczególnie duże znaczenie dla nabywców samochodów zarobkowych, którzy uzyskują bardzo małe dochody, co powoduje, że w obecnym systemie uzyskiwali oni ulgę, wynoszącą nieraz zaledwie 5% ceny nabycia wozu.

Niezależnie od tego podkreślono, iż należy przyznać ulgi nabywcom wszelkich pojazdów mechanicznych, jak autobusy, samochody ciężarowe i traktory, nie zaś wyłącznie nabywcom samochodów osobowych. Przy tym dla nabywców autobusów, traktorów i samochodów ciężarowych należy znieść granicę 12.000 zł. ceny nabycia, poza którą nie udziela się ulg obecnie.

Rozszerzenie takie jest bardzo wskazane, gdyż tego rodzaju pojazdy nie korzystają obecnie z ulg, mimo, że stanowiąc zazwyczaj warsztat pracy, są one bardziej gospodarczo i społecznie pożyteczne od samochodów osobowych, a ze względu na możliwości transportowe mają szczególne znaczenie wojskowe.

Nabywcy samochodów osobowych, których cena przekracza 12.000 zł. winni mieć również możność uzyskania ulg w granicach tej sumy.

Elewatory zbożowe

W Gdyni podpisano umowę pomiędzy elewatorami zbożowymi w Polsce, a spółką eksploatacji elewatorów zbożowych na dzierżawę czterech rejonowych elewatorów: w Kutnie, Kruszwicy, Sokalu, Ostrowcu Świętokrzyskim i w Gdyni.

Samorząd powiatowy w Dubnie buduje kosztem 90 tys. zł. elewator zbożowy, obliczony na 800 ton zboża. Budowa jest na ukończeniu. Elewator będzie całkowicie zmechanizowany.

Budowa zapory wodnej w Czchowie

Donoszą z Tarnowa, że komicja Ministerstwa Komunikacji ukończyła już prace pomiarowe w związku z budową zapory wodnej na Dunajcu pod Czchowem koło Brzeska.

Zapora wodna w Czchowie będzie zbudowana poniżej zapory rożnowskiej i ma być ukończona w tym samym terminie co i zapora w Rożnowie. Jest ona pomyślana jako uzupełnienie zapory rożnowskiej.

Budowę zapory w Czchowie oddano polsko-francuskiej spółce budowlanej, która się wyspecjalizowała w budowie zapór wodnych.

Roboty wstępne rozpoczną się z wiosną przyszłego roku.

Inwestycje budowlane za 17 mil. zł. w C. O. P.

W związku z budową fabryk na terenie pow. Mieleckiego, przystąpiono w Mielcu do budowy 24 bloków mieszkalnych, które stanowić będą kolonię urzędniczo-robotniczą. Koszt budowy wyniesie blisko 17 miln. złotych.

Taryfy Elektrowni Miejskiej m. st. Warszawy
dla handlu, przemysłu i rzemiosła

(Zatwierdzone uchwałami Kolegium Tymczasowego Zarządu Miejskiego w m. st. Warszawie). Nr. Kl. 674 z dnia 17. XI. 1937 r. i Nr. Kl. 697 z dnia 24. XI. 1937 r.

DO PP. ODBIORCÓW ELEKTROWNI MIEJSKIEJ.

Na mocy uchwał Kolegium Tymczasowego Zarządu Miejskiego z dnia 17 i 24 listopada r. b. za Nr. 674 i 697 Elektrownia Miejska w Warszawie począwszy od 1 okresu obrachunkowego 1938 r. stosować będzie w rachunkach za energię dostarczaną do wszelkich instalacyj, z wyłączeniem instalacyj w mieszkaniach prywatnych, taryfę ogłoszoną w Dzienniku Zarządu m. st. Warszawy, Nr. 81 z dnia 25. XI. 37 r. i podaną w załączniku.

Każdy jednak dotychczasowy odbiorca Elektrowni Miejskiej może do dnia 28 lutego 1938 r. zgosić w biurach Elektrowni życzenie pozostania przy obecnej taryfie do końca XII okresu 1938 r.

PP. Odbiorcom, którzy w podanym wyżej terminie zgłoszą życzenie pozostania przy dotychczasowej taryfie. Elektrownia w jednym z 2-ch najbliższych okresów obrachunkowych odliczy lub doliczy ewentualną różnicę za minione okresy 1938 r.

Począwszy od dn. 1. XII r. b.. w biurach Elektrowni, na wszystkich filiach oraz w Salonie Pokazowym specjalni urzędnicy udzielać będą PP. Odbiorcom w godz. od 12-ej do 14-ej i od 17-ej do 19-ej wszelkich objaśnień i informacyj dotyczących nowej taryfy.

Inż. ALFONS KÜHN
Naczelny Dyrektor
Elektrowni Miejskiej.

TARYFA NA ŚWIATŁO

1. Taryfa niniejsza obowiązuje w każdym przypadku, gdy Elektrownia dostarcza energii do instalacji, w której choć jeden odbiornik służy do wytwarzania światła bezpośrednio lub pośrednio. Taryfa niniejsza nie dotyczy jednak dostawy energii dla mieszkań prywatnych.

2. Opłaty za dostarczanie energii składają się z dwóch części:
a) z opłaty za zużywaną energię w wysokości:
48 gr za każdą kilowatogodzinę — za pierwsze kilowatogodziny zużyte w danym miesiącu w ilości określonej wielkością tzw. pierwszego bloku,
27 gr za każdą kilowatogodzinę — za całą nadwyżkę energii w tym samym miesiącu, stanowiącą tzw. drugi blok;
b) z opłaty stałej, niezależnej od ilości zużywanych kilowatgodzin.

Ceny powyższe obejmują 10% podatek od energii elektrycznej łącznie z 25% dodatkiem komunalnym. Odpowiednie ceny bez podatków wynoszą: 42,06 gr i 24 gr.

Przez „miesiąc" należy rozumieć okres obrachunkowy odpowiadający w przybliżeniu danemu miesiącowi kalendarzowemu.

3. Wielkość pierwszego bloku oraz wysokość miesięcznej opłaty stałej Elektrownia wyznacza na podstawie tzw. mocy obrachunkowej, zaliczając odbiorcę, zgodnie z poniższą tabelą, do jednej z następujących kategorii opłat:

Kategoria opłat	Moc obrachunkowa kW	Pierwszy blok kWh w poszczególnych miesiącach			Miesięczna opłata stała zł.
		V—VIII	III, IV, IX, X	I, II XI, XII	
1	do 0,10	2	3	6	0 55
2	ponad 0,10 „ 0,15	3	5	9	0,55
3	„ 0,15 „ 0,20	4	8	12	0,55
4	„ 0,20 „ 0,25	5	10	15	0 55
5	„ 0,25 „ 0,35	7	14	21	1,—
6	„ 0,35 „ 0,50	10	20	30	1.—
7	„ 0,50 „ 0,70	14	28	42	1,50
8	„ 0,70 „ 1,—	19	38	57	1,50
9	„ 1,— „ 1,3	24	48	72	2,—
10	„ 1 3 „ 1 8	33	65	99	2,—
11	„ 1,8 „ 2,5	45	90	135	2 —
12	„ 2,5 „ 3.5	60	120	180	2,50
13	„ 3.5 „ 5,—	80	160	240	2.50
14	„ 5,— „ 7.—	105	210	315	3,50
15	„ 7,— „ 9.—	130	260	[illegible]	3,50
16	„ 9,— „ 12.—	[illegible]	320	[illegible]	3,50
17	„ 12,— „ 15,—	190	[illegible]	570	5.—
Dla odbiorców o mocy ponad 15 kW, jeżeli nie nastąpi specjalne porozumienie, dolicza się za każde następne rozpoczęte 5 kW.		50	100	150	2.—

4. Jako moc obrachunkową przyjmuje się sumę nominalnych mocy pobranych wszystkich zainstalowanych odbiorników, z pominięciem grzejników oraz drobnych silników o poborze mocy poniżej 0,5 kW. Dla żarówek mniejszych niż 15 watów, pustych gniazd wtyczkowych i oprawek przyjmuje się do obliczeń pobór mocy po 15 watów.

5. Jeżeli w ciągu trwania umowy wielkość mocy obrachunkowej ulegnie zmianie, to zmieni się również i kategoria opłat, zgodnie z tabelą p. 3.

Zwyżka kategorii opłat obowiązuje w zasadzie od miesiąca, w którym nastąpiło powiększenie mocy. W związku z tym odbiorca jest obowiązany zawiadomić Elektrownię bezzwłocznie o każdym powiększeniu instalacji wpływającym na zmianę kategorii opłat i następnie ułatwić pracownikom Elektrowni szczegółowe sprawdzenie tej instalacji.

Jeżeli Elektrownia stwierdzi, że instalacja została powiększona bez jej wiedzy, to będzie miała prawo zastosować w rachunkach wyższą kategorię opłat za 3 miesiące wstecz, nie licząc miesiąca, w którym zostało stwierdzone powiększenie, lub więcej niż za 3 miesiące, jeżeli stwierdzi, że powiększenie nastąpiło jeszcze wcześniej.

Zniżka kategorii opłat obowiązywać będzie w zasadzie od okresu następującego po zawiadomieniu Elektrowni przez odbiorcę o zmniejszeniu mocy, jeżeli jednak w przeciągu dalszych 9-iu miesięcy nastąpiłaby powrotna zwyżka mocy, to będzie ona brana pod uwagę od początku tego dziewięciomiesięcznego okresu.

6. Odbiorcom korzystającym w ramach instalacji oświetlenia z grzejników, reklam w porze nocnej itp. Elektrownia przyznaje na ich żądanie specjalne ulgi, polegające na tym, że wielkość II bloku ogranicza się do 3-krotnej wielkości bloku I, a całą nadwyżkę energii stanowiącą tzw. III blok, liczy się po cenie 12 gr za kilowatogodzinę. Cena ta jest wolna od podatków.

TARYFA NA SIŁĘ

1. Taryfa niniejsza obowiązuje w każdym przypadku, gdy Elektrownia dostarcza energii do instalacji, w której żaden z odbiorników nie służy do wytwarzania światła bezpośrednio ani też pośrednio. Taryfa niniejsza nie dotyczy jednak dostawy energii dla mieszkań prywatnych.

2. Tryfa odróżnia dwie grupy odbiorców: wielkich i drobnych.

Do grupy wielkich odbiorców zalicza się tych, którzy posiadają instalacje o mocy obrachunkowej większej niż 25 kW, lub też pobierają moc większą niż 25 kW. Moc obrachunkową oblicza się sposobem wskazanym wp. 5, a wysokość poboru mocy mierzy się 15-minutowym wskaźnikiem mocy maksymalnej.

Wszystkich innych odbiorców zalicza się do grupy dronych odbiorców.

ZASADY OBRACHUNKU Z DROBNYM ODBIORCĄ

3. Opłaty za dostarczanie energii składają się z dwóch części:
a) z opłaty za zużywaną energię w wysokości:
21 gr za każdą kilowatogodzinę — za pierwsze kilowatogodziny zużyte w danym miesiącu w ilości określonej wielkością tzw. pierwszego bloku,
12 gr za każdą kilowatogodzinę — za całą nadwyżkę energii w tym samym miesiącu, stanowiącą tzw. drugi blok;
Specjalnie dla warsztatów rzemieślniczych, posiadających Kartę Rzemieślniczą wydaną przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w m. st. Warszawie, cena w drugim bloku wynosi 11 groszy za kilowatogodzinę.
b) z opłaty stałej, niezależnej od ilości zużywanych kilowatogodzin.

Przez „miesiąc" należy rozumieć okres obrachunkowy, odpowiadający w przybliżeniu danemu miesiącowi kalendarzowemu.

4. Wielkość pierwszego bloku oraz wysokość miesięcznej opłaty stałej Elektrownia wyznacza na podstawie tzw. mocy obrachunkowej, zaliczając odbiorcę, zgodnie z poniższą tabelą. do jednej z następujących kategorii opłat:

Kategoria opłat	Moc obrachunkowa kW	Pierwszy blok kWh	Miecięczna opłata stała w zł.
1	do 0,5	20	1,—
2	ponad 0,5 „ 0,75	30	1,50
3	„ 0,75 „ 1,—	40	1,50
4	„ 1,— „ 1,25	50	2,—
5	„ 1,25 „ 1,75	70	2,—
6	„ 1,75 „ 2,5	90	2,—
7	„ 2,5 „ 3,5	130	2 50
8	„ 3,5 „ 5,—	190	2,50
9	„ 5,— „ 7,—	250	3,50
10	„ 7,— „ 9,—	310	3,50
11	„ 9,— „ 12,—	400	3,50
12	„ 12,— „ 15,—	500	5,—
13	„ 15,— „ 18,—	600	7,50
14	„ 18,— „ 21,—	700	7,50
15	„ 21,— „ 25,—	800	7,50

5. Jako moc obrachunkową przyjmuje się sumę nominalnych mocy pobranych wszystkich zainstalowanych odbiorników. Wyjątek stanowią silniki dźwigowe i grzejniki oporowe (bezindukcyjne). Dla pierwszych przyjmuje się do obliczeń pobór mocy dwukrotnie wyższy od nominalnego, drugich zaś nie przyjmuje się wcale do obliczenia.

Przy liczbie silników dźwigowych „n" większej niż dwa przyjmuje się, przy „n" parzystym, dwukrotną moc tylko dla n : 2 silników, zaliczając do tej liczby największe, a przy „n" nieparzystym — dla (n + 1) : 2 silników z tym samym zastrzeżeniem. Dla pozostałych przyjmuje się normalny pobór mocy.

6. Jeżeli w ciągu trwania umowy wielkość mocy obrachunkowej ulegnie zmianie, to zmieni się również i kategoria opłat, zgodnie z tabelą p. 4.

Zwyżka kategorii opłat obowiązuje w zasadzie od miesiąca, w którym nastąpiło powiększenie mocy. W związku z tym odbiorca jest obowiązany zawiadomić Elektrownię bezzwłocznie o każdym powiększeniu instalacji, wpływającym na zmianę kategorii opłat i następnie ułatwić pracownikom Elektrowni szczegółowe sprawdzenie tej instalacji.

Jeżeli Elektrownia stwierdzi, że instalacja została powiększona wcześniej bez jej wiedzy, to będzie miała prawo zastosować w rachunkach wyższą kategorię opłat za 3 miesiące wstecz, nie licząc miesiąca, w którym zostało stwierdzone powiększenie, lub więcej niż za 3 miesiące, jeżeli stwierdzi, że powiększenie nastąpiło jeszcze wcześniej.

Zniżka kategorii opłat obowiązywać będzie w zasadzie od okresu następującego po zawiadomieniu Elektrowni przez odbiorcę o zmniejszeniu mocy, jeżeli jednak w przeciągu dalszych 9-iu miesięcy nastąpiłaby powrotna zwyżka mocy, to będzie ona brana pod uwagę od początku tego dziewięciomiesięcznego okresu.

ZASADY OBRACHUNKU Z WIELKIM ODBIORCĄ

7. Opłaty za dostarczanie energii składają się z dwóch części:
a) z opłaty za zużywaną energię w wysokości 11 gr za każdą kilowatogodzinę i
b) z opłaty stałej, niezależnej od ilości zużywanych kilowatogodzin, w wysokości zł 4.— miesięcznie za każdy kilowat obrachunkowej mocy maksymalnej.

Opłaty powyższe obowiązują przy średniej wartości cos φ = 0,80. W przypadku, gdy średnia wartość cos φ okaże się wyższa lub niższa od 0,80, to opłaty będą zmniejszone o 0,4% za każde powiększenie cos φ o 0,01, lub powiększone o 0,6% za każde zmniejszenie cos φ o 0,01. Cos φ oblicza się z tg φ, który jest równy ilorazowi energii biernej indukcyjnej i energii czynnej, zużytych w danym miesiącu.

Przez „miesiąc" należy rozumieć okres obrachunkowy odpowiadający w przybliżeniu danemu miesiącowi kalendarzowemu.

8. Jako obrachunkową moc maksymalną przyjmuje się liczbę kilowatów zgłoszoną przez odbiorcę, nie mniejszą jednak niż 25 kW, z zastrzeżeniem możliwości późniejszych zmian, dokonywanych w następujący sposób:

Obrachunkowa moc maksymalna będzie powiększona:
a) jeżeli odbiorca zgłosi moc większą. Zwiększona moc maksymalna będzie wówczas obowiązywać od daty wskazanej w zgłoszeniu, nie wcześniej jednak niż po przystosowaniu urządzeń Elektrowni do dostarczania większej mocy;
b) jeżeli 15minutowy wskaźnik mocy maksymalnej, zainstalowany

przez Elektrownię, wykaże przekroczenie obrachunkowej mocy maksymalnej co najmniej o 10%. W takim przypadku nowa moc maksymalna wyższa o 10% od dotychczasowej będzie obowiązywać od daty odczytania wskaźnika.

Obrachunkowa moc maksymalna będzie zmniejszona, jeśli odbiorca zgłosi moc mniejszą. Zmniejszona moc maksymalna będzie wówczas obowiązywać od daty wskazanej w zgłoszeniu, nie wcześniej jednak niż po upływie 9 miesięcy od daty poprzedniego ustalenia mocy maksymalnej.

Elektrownia ma obowiązek utrzymywać w sieci rezerwy, pozwalające odbiorcy na stałe pobieranie prądu, przekaczającego najwyżej o 20% wartość obliczoną na podstawie obrachunkowej mocy maksymalnej, napięcia nominalnego i cos $\varphi = 0,80$. Przekroczenie wyższe może pociągnąć za sobą przerwę w dostawie energii.

9. Opłaty wymienione w p. 7 poz. a) i b) obowiązują w założeniu, że Elektrownia ustawi liczniki i odpowiednie przyrządy pomiarowe po stronie niskiego napięca. W przypadkach, gdy Elektrownia zainstaluje aparaty po stronie wysokiego napięcia, obowiązują opłaty o 6% niższe.

10. W przypadkach przewidzianych w § 10 „Warunków dostarczania energii elektrycznej przez Elektrownię Miejską w Warszawie" odbiorcę obowiązuje stała miesięczna opłata (patrz punkt 7 poz. b), niezależnie od trwania umowy, przez okres co najmniej 12 miesięcy od daty zawarcia umowy, a jeżeli po zawarciu umowy nastąpiło powiększenie mocy maksymalnej — od daty ostatniego powiększenia.

UWAGA. W stosunku do nowoprzybywających odbiorców nowe taryfy obowiązywać będą od dnia 1 grudnia 1937 r.

Z życia przemysłu hutniczego

Uruchomienie 7 pieców.

W Stąporkowie przystąpiono do robót przygotowawczych nad uruchomieniem 7 pieców do prażenia rudy.

Piece te, datujące się z XVIII wieku, były od kilkunastu lat nieczynne. Uruchomienie pieców nastąpi w styczniu w 1938 r. Równocześnie podjęte zostaną prace nad wydobyciem rudy z kopalń, położonych w sąsiedztwie tych pieców. Kopalnie te wchłonąć mają około 700 bezrobotnych.

Uruchomienie wielkiego nowego pieca.

Jak donosi prasa codzienna, na terenie huty „Pokój" w Nowym Bytomiu odbyła się uroczystość poświęcenia i uruchomienia nowego wielkiego pieca. W uroczystości wzięli udział m. in. wojewoda śląski dr. Grażyński, naczelnik Robowski, generalny dyrektor Syndykatu Polskich Hut Żelaznych b. min. Grodziecki, oraz generalny dyrektor hut inż. Absalon.

Po poświęceniu prezes Zarządu Koncernu „Huty Pokój" inż. dr. Stanisław Surzycki, rozpalił nowy wielki piec.

Obok uruchomionego przed 2 miesiącami nowego wielkiego pieca na hucie „Piłsudski", jest to już druga wielka inwestycja, dokonana w ostatnim czasie w śląskim hutnictwie żelaznym. Nowy wielki piec huty „Pokój", wzniesiony kosztem 1,5 miln. zł., obliczony jest na wydajność przeszło 250 ton surówki na dobę.

Anglicy czynią trudności w rokowaniach węglowych z Polską.

Jak wiadomo, prowadzone ostatnio rokowania między przedstawicielami polskiego i angielskiego przemysłu węglowego w sprawie wygasającego z końcem b. r. porozumienia eksportowego, zostały odroczone do dnia 15 grudnia b. r., chociaż już oddawna zapowiadano uzyskanie porozumienia przed końcem listopada.

Przyczyną przerwy w tych rokowaniach jest zdaniem sfer miarodajnych — po części nieustępliwość przemysłu angielskiego co do przyznania Polsce kontyngentów większych od dotychczasowych. Stanowisko swe uzasadniali Anglicy istniejącymi układami handlowymi z państwami skandynawskimi, w których angielskie kontyngenty eksportowe na 1938 r. zostały już ściśle określone, zatym podwyższenie kontyngentów polskich stanowiłoby wyłom w tych umowach.

Nowy plan Loterii Klasowej

Od Dyrektora Polskiego Monopolu Loteryjnego otrzymaliśmy następujący komunikat:

Nawiązując do wyjaśnienia udzielonego prasie przed kilku dniami doszedłem do przekonania, że do pewnego stopnia można pogodzić dążenia graczy obu rodzajów, mianowicie powiększając ilość wygranych kosztem ich wysokości, zachować jednak możliwość wygrania na jeden los większej kwoty. Polega to na tym, że, zachowując wysokość dotychczasowych wygranych, a nawet po części je podwyższając, dzieli się los na większą ilość części z tym jednak, że cena części losu nie będzie zmieniona. W 41 wiec loterii los podzielony bedzie na 5 części. Każda część kosztować bedzie 10 zł. Ogólna ilość losów zmniejszona bedzie ze 195 000 do 160.000. Wygrana milion złotych jest zachowana. Główna wygrana I-ei klasy wynosić bedzie 100 000 zł., w II — 125.000. w III-ej — 150.000. W ten sposób na jedną część losu przypadnie wygrana mniejsza w IV-ej klasie zamiast 250 000 200 000 zł. w I-ej klasie zamiast 25 000 20 000 w II klasie 25 000 zł. bez zmiany, w III klasie zamiast 25 000— 30.000 zł., ale z drugiej strony zamiast jak dotychczas czterech wygrywających, będzie ich pięciu. Szanse wygrania zatem dla wszystkich graczy powiększają się o 25%

Oczywiście najniższa wygrana powiększona jest do 62.50 zł, tak aby po potrąceniu 20% odpowiadała ona cenie losu do klasy następnej. W ten sposób wiec powiększona zostaje ilość wygranych, a z nią i szanse wygrania, a jednocześnie pozostawia się możliwość wygrania całego miliona—100 000, a nawet 125 000 i 150 000 zł. Jeżeli wiec ktoś chce wygrać większą sumę może wziąć wszystkie 5 części losu.

Nie dałoby się tego drugiego osiągnąć prostym rozbiciem wygranych na mniejsze kwoty. Mam wrażenie że tym nowym sposobem zadowoli się jeżeli nie wszystkich graczy, to w każdym razie znaczną ich część. Z tą myślą wprowadza się na próbę ten nowy system oparty na zasadzie, iż zwiększa się ilość mniejszych wygranych, zachowuje się jednocześnie możliwość wygrania większych sum.

LOSOWANIA

Bony Funduszu Inwestycyjnego po 25 zł. wart. nom.

W dniu 9 grudnia 1937 roku wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr. Nr.:
901 2665 5674 11748 16595 18696 27246
we wszystkich 10-ciu seriach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. 89, poz. 694).

Wylosowane bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po zł. 100 za bon 25-złotowy.

TABELA obligacyj 6% Pożyczek Inwestycyjnych m. st. Warszawy 1936 i 1937 r., wylosowanych w dniu 1 grudnia 1937 r.

Wypłata należności za obligacje wylosowane rozpocznie się od dnia 1-go marca 1938 r. Do obligacyj wylosowanych winny być dołączone wszystkie kupony, których termin płatności następuje po 1 marca 1938 r., w przeciwnym razie wartość brakujących kuponów będzie potrącona z kapitału należnego do wypłaty.

2Seria II-ej 6% Pożyczki Inwestycyjnej m. st. Warszawy 1936 r.

Po zł. w zł. 10.000 — Nr.Nr. 6408 6473 6478 6706 6714 6819 6895.

Po zł. w zł. 1.000 — Nr.Nr. 7001 7432 7639 7756 7810 7848 7936 7939 8081 8170 8571 8577 8628 8716.

Po zł. w zł. 500 — Nr.Nr. 9067 9240 9299 9357 9394 9668 9791 9825 9885 9937 10085 202 243 248 453 465 588.

Po zł. w zł. 100 — Nr.Nr. 10628 723 800 838 11418 503 540 647 699 864 900 12022 245 300 345.

III-cia 6% Pożyczka Inwestycyjna m. st. Warszawy 1937 r.

Po zł. w zł. 10.000 — Nr.Nr. 76 101 106 107 162 206 293 329 370 421 460 491 593 622.

Po zł. w zł. 1.000 — Nr.Nr. 732 977 1001 1108 1263 1388 1459 1475 1507 1533 1575 1627 1663 1670 1774 1802 1899 1964 2079 2311 2454 2613.

Po zł. w zł. 500 — Nr.Nr. 2728 2763 2822 2841 2859 2922 3014 3288 3292 3310 3319 3391 3469 3491 3535 3681 3693 3728 3729 3745 3835 3880 3921 3968 4066 4092 4147 4246.

Po zł. w zł. 100 — Nr.Nr. 4301 4318 4367 4581 4640 4686 4709 4712 4715 4733 4780 4826 4908 4957 4962 4978 5048 5192 5193 5241 5311 5334 5342 5435 5482 5530 5533 5582 5620 5633 5815 5828 5842 5874 5911 5948 6134 6249 6250 6262.

Zastrzeżone papiery

Zastrzeżenia Urzędu Śledczego.

Urząd Śledczy **ostrzega** przed nabyciem, zamianą lub przyjęciem na zastaw:

6% Pożyczki Narodowej
Po zł. 50 — Nr. 91026 — 28.

Urząd Śledczy **odwołuje** zastrzeżenia, dotyczące

3% Prem. Poż. Inwestycyjnej II em.
Ser. 6220 Nr. 15.

4% Prem. Poż. Dolarowej
Nr.Nr. 622162—66 622168—71 622179 637879 976937 1133245.

(Urząd Śledczy Nr. V 2391/37 z dn. 9.XII 1937 r.).

Zastrzeżenia Sądowe.

Wydział V Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie unieważnił obligacje.

5% Państw. Poż. Konwersyjnej z 1924 r.
Po zł. 1000 — Nr. 4133823.
Po zł. 100 — Nr. 4151047—50.
Na zł. 50 — Nr. 3315915.
Po zł. 10 — Nr. 3053517—20.
Świad. ułamk. **na zł. 3** — 304592.

(Monit. Polski Nr. 278 z dn. 2.XII 1937 r.).

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 93, tel. 6-38-19. **ADMINISTRACJA:** ul. Ś-to Krzyska Nr. 25, w Domu Bankowym „Józef Skowronek i S-ka., Spółka Komandytowa", tel 506-34 Administracja czynna z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 9-ej do 16-ej. Konto P K. O. Nr. 27111
DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Warszawa, Mazowiecka 3 m. 16, tel. 2-16-82. **Warunki prenumeraty** w Warszawie i na prowincji: rocznie zł. 20.—, półrocznie zł. 10.—, kwartalnie zł. 5.—, miesięcznie zł. 1,80. Zagranicą rocznie zł 26.—. Numer pojedyńczy 50 groszy. **Cena ogłoszeń:** strona zł. 800.— ½ strony zł. 450.—; ¼ strony zł. 250.—; 1/8 strony zł. 200.—; 1/16 strony zł. 150.—. Drobne ogłoszenia: po zł. 1 za wiersz milim. lub jego miejsce

Redaktor: Jerzy Słupecki. Zakł. Graf. „Spółdzielnia Pracy" Krak. Przedmieście 66, tel. 607-61 Wydawca: H. Polikier